



MODLITEWNIK

ze św. Moniką

*Nowenna
Różaniec
Droga krzyżowa
Nabożeństwo pokutne
Litania i modlitwy*



Flos Carmeli

Poznań 2017

© Copyright by FLOS CARMELI, 2017 – wydanie 1

Redakcja

Wspólnota św. Moniki

Na okładce obraz św. Moniki

mal. Przemysław Kaleński

Imprimi potest

Jan Piotr Malicki OCD, Prowincjał

Warszawa, dn. 10.12.2016 r., L. dz. 212/P/2016

Imprimatur

Bp Damian Bryl, Wikariusz Generalny

Poznań, dn. 15.12.2016 r., N. 7026/2016

Nihil obstat

Paweł Placyd Ogórek OCD, Cenzor

Wydawca

FLOS CARMELI

Wydawnictwo Warszawskiej Prowincji Karmelitów Bosych

ul. Działowa 25, 61-747 Poznań

tel.: 61 856-08-34; e-mail: wydawnictwo@floscarmeli.pl

www.floscarmeli.pl

ISBN 978-83-65307-54-5

ŚWIĘTA MONIKA PATRONKA WYTRWAŁEJ MODLITWY



Dnia 27 sierpnia Kościół wspomina św. Monikę, dzień później jej syna – św. Augustyna. Postacie tych świętych obrazują jak bardzo miłość matki i zanoszone przez nią modlitwy do Boga mogą przyczynić się do nawrócenia dziecka.



Święta Monika urodziła się w 332 r. w Tagaście w Afryce. Wydano ją młodo za mąż za rzymskiego urzędnika – poganina. Jej przykładne wypełnianie roli żony i matki, cierpliwości, dobroć, łagodność i miłość przełamała trudny charakter i niewierność męża, który pod koniec swego życia przyjął chrzest.

Mając 22 lata św. Monika urodziła Augustyna. Jak wyznał później sam Święty, matka zrodziła go dwa razy. Drugie „zrodzenie” wymagało jednak od św. Moniki długiej duchowej udręki, leż i niestrudzonej modlitwy. Młodość Augustyna była bowiem dla matki pełna bólu i cierpień. Jej syn prowadził próżniacze życie, które upływało mu na zabawach, rozpuście, zaspó-

kajaniu przyjemności i namiętności. Związał się też z kobietą, z którą żył przez wiele lat bez ślubu. Święty Augustyn oddalił się od Boga i przyłączył do jednej z ówczesnych sekt religijnych. Z tego powodu św. Monika całymi dniami modliła się, błagając Boga o nawrócenie syna, bezgranicznie ufając, że jej syn wreszcie odnajdzie drogę do Boga.

Pewien biskup w rozmowie ze św. Moniką, która wyznała mu przyczynę swoich cierpień, powiedział: „Matko, jestem pewien, że syn tylu łez musi powrócić do Boga”. Tak też się stało.

W sierpniu 386 r. Augustyn usłyszał głos dziecka mówiący: „Weź to, czytaj!”. Wziął Pismo Święte i przeczytał: „Nie w hulankach i pijaństwie, nie w rozpuście i wyuzdaniu, nie w kłótni i zazdrości. Ale przyobleczcie się w Pana Jezusa Chrystusa i nie troszczcie się zbytnio o ciało, dogadzając żądzom”. Pod wpływem tej lektury Augustyn przeżył duchowe nawrócenie, tak upragnione przez św. Monikę.

Nawrócony syn wyrzekł się wszelkich dotychczasowych planów życiowych i w wieku 33 lat przyjął chrzest z rąk św. Ambrożego. Święta Monika umarła szczęśliwa, że spełniło się jej największe marzenie. Tuż przed śmiercią w rozmowie z Augustynem powiedziała: „Synu, mnie już nic nie cieszy w tym

życiu. (...) Jedno było tylko życzenie, dla którego chciałam trochę dłużej pozostać na tym świecie: aby przed śmiercią ujrzeć ciebie chrześcijaninem katolikiem. Obdarzył mnie Bóg ponad moje życzenie, bo widzę, jak wzgardziwszy szczęściem doczesnym, stałeś się Jego sługą”.

Święta Monika jest dla nas przykładem cierpliwej i wytrwałej wiary oraz niestrudzonej modlitwy. Jej świadectwo jest dowodem, że każda łza i tchnienie modlitwy stają się ziarnem zasiewu, które wcześniej lub później przynosi plon obfitły. To jej głęboka miłość, oddanie i wielka ufność w nawrócenie syna przemieniły życie Augustyna, który napisał po latach: „Twoje ręce, o Boże, w tajemnicy Twojej obecności nie opuszczają mojej duszy, w czasie kiedy dniem i nocą otrzymywałeś ofiarę łez mojej matki, która płakała nade mną”. Dobry Bóg przyjął łzy św. Moniki i spełnił prośby o wiele bardziej niż się tego spodziewała. Jej syn nie tylko odnalazł Pana Boga, nie tylko się ochrzcił, ale i został kapłanem, biskupem i doktorem Kościoła.

Święta Monika uczy też matki, których dzieci przestały wierzyć w Boga, oddaliły się od Kościoła czy żyją z związkach niesakramentalnych, że cierpliwą miłością i nieustępliwą wiarą są w stanie przemienić serca

swoich dzieci. Uczy też, że matkom nie może być obojętna wiara ich dzieci, że muszą jej strzec i o nią zabiegać. Święta Monika daje wszystkim matkom zagubionych duchowo dzieci nadzieję, że kiedyś i ich syn lub córka powróci, jak św. Augustyn, do Pana Boga.



Ileż trudności i dziś występuje w stosunkach rodzinnych i jak wiele matek smuci się, że ich dzieci obierają błędne drogi!

Monika, kobieta mądra i silna wiarą, wzywa je, by nie upadały na duchu, lecz trwały w misji żon i matek, zachowując niewzruszoną ufność w Bogu i uporczywie trwając na modlitwie.

(Benedykt XVI)

Benedictus PP XVI

MODLITWA DO ŚW. MONIKI

Ojcze z nieba, Boże, *zmiłuj się nad nami.*

Obdarzyłeś swą służebnicę Monikę
bezcennym darem jednania dusz
z Tobą i ze sobą nawzajem.
Swym życiem, modlitwą i łzami
przyprowadziła do Ciebie
swego męża Patryka i syna Augustyna.
W niej wychwalamy Twe dary;
przez jej wstawiennictwo
udziel nam swej Łaski.

O, Święta Moniko,
któraś pielęgnowała dusze swych dzieci,
rodząc je ponownie ilekroć widziałaś,
że odchodzą od Boga,
módl się za nasze rodziny,
za ludzi młodych i za tych,
którzy nie potrafią odnaleźć drogi świętości.
Wyproś dla nas wierność Bogu,
wytrwałość w pragnieniu nieba
i dar prowadzenia do Pana tych,
których On sam powierza naszej opiece.
Amen.

Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu.
Jak było na początku, teraz i zawsze,
i na wieki wieków.
Amen.



N O W E N N A

ze św. Moniką

o łaskę nawrócenia dzieci i wnuków



Wyznania św. Augustyna to napisane serdeczną krwią świadectwo, które składa syn zawdzięczający matce nie tylko życie cielesne, ale także duchowe. Nie wątpi, że to jej ofiarna miłość uratowała go przez zatraceniem siebie.

Na podstawie jego wspomnień możemy spróbować zrozumieć, na czym polega szkoła rodzinieństwa św. Moniki. W niej dziecko nie jest niewolnikiem, który musi spełnić oczekiwania matki, lecz bliźnim, za którego rodzic odpowiada przed naszym wspólnym Ojcem w niebie.

DZIEŃ 1.

Rodzić ku życiu wiecznemu



W naszej wspólnej pielgrzymce przez ziemie my, grzesznicy, musimy się nawzajem wspierać. Oby więzy krwi były nam w tym pomocą, a nie obciążeniem.

WYZNANIE SYNA

Matka moja gorąco w Ciebie wierzyła. (...) W swoim czystym sercu, pełnym wiary w Ciebie, bardziej cierpiała rodząc mnie ku wiecznemu zbawieniu niż niegdyś rodząc cielesnie. (Ojciec) nie zdołał udaremnić wpływu pobożnej matki i odwieść mnie od wiary w Chrystusa; on sam jeszcze w Niego nie wierzył. Matka ze wszystkich sił starała się, abyś Ty, Boże mój, raczej niż on, był moim ojcem (I, 11).

Natchnij, Panie Boże mój, sługi Twoje, moich braci, tych, którzy Twoimi są synami, a moimi panami, bo służę im i głosem, i sercem, i tym pisaniem – natchnij ich, aby wszyscy, którzy to przeczytają, wspomnieli u Twego ołtarza służebnicę Twoją, Monikę, a razem z nią Patrycjusza, jej męża zmarłego na dłucho przed nią, poprzez których wprowadziłeś mnie do tego życia – w jaki sposób, nie wiem. Niech z poboż-

nością wspomną tych, którzy byli moimi rodzicami w przemijającym świetle tego życia, a zarazem są rodzeństwem moim – w Tobie mając Ojca, a Matkę w Kościele katolickim – i takimi jak ja obywatelami wiecznego Jeruzalem, do którego wzdycha Twój lud podczas całej wędrówki, od chwili wyruszenia aż do chwili powrotu (IX, 13).

MODLITWA

■ *Boże miłosiernny, który w świętej Monice dajesz nam przykład macierzyńskich uczuć i chrześcijańskiego poświęcenia, naucz nas takiej miłości do dzieci, która jest w stanie przekroczyć granice biologicznej więzi i dosiągnąć wieczności.*

Wspominając jej oddanie Tobie i cierpliwą czułość dla grzesznego syna, prosimy: przez nasze usta zechciej przemówić do dziecka, które zapomina o Tobie. Nie wypuszczaj go z rąk, kieruj jego drogami, własną ręką odnawiaj to, co sam stworzyłeś.

Ty, Panie, znasz cierpienie matki, dźwigającej brzemię Ewy, poszukującej w bólu tego, co w ból urodziła. Wierzymy, że nie zwodzisz tych, którzy na Twoje miłosierdzie licząc, powierzają Ci dzieci, z Ciebie zrodzone.

SPIS TREŚCI



